

Astma

Relacja na temat działania żelu Aloe Vera

8 lat temu (kiedy miałam 12 lat) moja lekarka wykryła u mnie astmę oraz przepisała mi wszelkie możliwe leki, a w końcu także codzienną kurację specjalnym sprayem na astmę. Spraye pomagały wprawdzie pokonać atak astmy, jednak nie łagodziły astmy. W tym czasie wydolność moich płuc wynosiła tylko 72%.

Oprócz tego zmagalam się również z brodawkami na stopach, które leczyłam najróżniejszymi środkami. Jednak nic nie pomagało, aż w końcu mógł mi pomóc tylko chirurg. Brodawki były tak duże, że prawie nie mogłam chodzić bez bólu. Dlatego musiały zostać usunięte. Jednak nie trwało to długo, gdy znów zauważyłam brodawki (12 na jednej stopie). Lekarka wyjaśniła mi wtedy, że brodawki będą się ciągle pojawiać. W lipcu 2002 dowiedziałam się o żelu Aloe Vera. Dzięki regularnemu przyjmowaniu po ok. 2 tygodniach brodawki przestały rosnąć, a po ok. 7 tygodniach całkowicie zniknęły i do dzisiaj nie zauważyłam już żadnej brodawki. Aloes złagodził też astmę. Już nie cierpię z powodu nocnych ataków astmy i mogłam odstawić codzienne stosowanie sprayu przeciw astmie. Stosuję go tylko w rzadkich przypadkach. Dzisiaj nadal piję regularnie żel Aloe Vera i nie zamierzam z niego rezygnować.

Carla R.

Oskrzela

Relacja na temat stosowania Aloe Vera

Od połowy lipca zażywam żel Aloe Vera 3 razy dziennie. Mam nadwrażliwe oskrzela (reagowanie dusznością na mgłę, dym, spaliny). Wcześniej miałam często ataki astmy i dostawałam zastrzyki z kortyzonem. Mój lekarz przepisał mi w końcu spray z kortyzonem, który stosowałam do inhalacji 2 razy dziennie. Nie miałam już ataków astmy i właściwie czułam się całkiem dobrze. W zeszłym roku niespodziewanie ochrypłam i straciłam głos. Kortyzon osiadł na więzadłach głosowych i powodował utratę głosu. Od 4 tygodni nie biorę kortyzonu, mój głos się poprawił. Mogę nawet znów uprawiać jogging – dzięki żelowi do picia Aloe Vera!

S.K.

Zapalenie oskrzeli

Od lat regularnie zarówno latem, jak i zimą choruję na ciężkie zapalenie oskrzeli z gorączką. W 2002 roku dowiedziałam się o żelu Aloe Vera i od tego czasu piję ok. 150-200 ml dziennie. Od tej pory zdarzały mi się wprawdzie infekcje, jednak dzięki Bogu nie miałam ostrego zapalenia oskrzeli. Ponieważ nie zmieniałam nic w swoim stylu życia poza spożywaniem tego suplementu diety, właśnie w tym widzę przyczynę poprawy mojego stanu zdrowia.

Elke H.

Alergie

Moje doświadczenie z żelem Aloe Vera do picia:

Od około 5 lat cierpię na różnego rodzaju alergie i w związku z tym również na astmę. Już po 3 dniach zażywania 90 ml żelu Aloe Vera moja alergia na sierść kota całkowicie ustąpiła, trzymałem te zwierzęta na rękach i przytulałem, a mimo to nie wystąpiła żadna reakcja alergiczna. Również podczas urlopu w Bawarii mogłem robić rzeczy, które wcześniej były dla mnie niemożliwe, spacerować po lesie, chodzić po świeżo skoszonych łąkach i kwitnących polach. Było fantastycznie: nie miałem żadnej alergii na pyłki roślin i kwiatów.

Thomas H.